

Nie Wielce Mocy Panu Stanisławie Piszczeniu  
Achow Wiele Mocy Panu y Bracie.

Niebawem ja ze duszim pięciem <sup>do W.M.M.P. y Brata</sup> oznajmuję Waszej  
moja głosom Panu y Bratu, żałemu swoim zem. zaski Bożej zdroju, pytan się też ożar-  
wiu Waszmej W.M.M.P. y Brata iako Pan Bog chowa. potym fere to oznajmuję, Waszej  
że czas tam siedze zte węglańskie, powietrze wielkie, poprzewarta sta natydzęca  
suchi umiera i wiecy, onwez tego otworów tu nie wiecza, co się nocą co kryzanku chowają,  
Czyniącże Waszej oznakom cieszkim żalu i utrapienia ras weszystkich, że Imec Pan Matka  
zapomieć zekasie, węglańską ukamienicy, tego Mocia, Carenę Swagrem, iż czterystkami,  
Legomore Pan Wagner fronte choruje napowietrze i zdecie muru z umarte krys, napowietrze  
nawzdy, ale W.M.M.P. ani Matka zaski Bożej obiegocząc zostaje w nienajgorzej zawnio-  
seni zatrącić działkami ale siodze utrapiona jest, mala iuhac zaxas abilionka, co się znosi  
wzrokami bedzie dali dziate Pan Bog żony, otoż iżto Waszej W.M.M.P. Panu oznajmuję, że mi  
Smoci Pan Matka domaszczki hizita pytać a otoż utripienia oznajmice coś zażmialicę,  
iż gadalem z Smocią Panią matką z daleka, to mi te słowa mówią, iż zeli bismy wszęscy  
mochi pomrzec wiedź zę nas iż orzechach naszych, iż powiedziałam że, skrzynka ulego Mocia  
Panu czapskiego a skrzynie ukamienicy to, ulice żony, w której Pan Matka mieszkała sama.  
Tosz tam wyjsz kamienicy skrzynie zostały y Pan swagier, a uboni Boze żmierci <sup>albo mierci zwierci</sup> La,  
Smoci Pania Matka juz weszystkich, tedy nunciem cibym miał czynić, bo ja odwadząm zimoscia  
miej, zęgdańska, dęmańscia nieniem zahos sie będe, domiadawat oż Mocie Pan Matka,  
wśródionka mieszkająca, takie y Pan swagier węglańska, niedaleko odlegdańska będem  
mieszkac tylko prec mis wruceniu, Tosz iż zeli bęta moza rzec zelby Waszej W.M.M.P.,  
mogłozijachac sam to by bęto barzo dobrze gnoli samy tylko Pan Matce iż czemu intremu, a zeli by  
Waszej miał przegiachac, tedyby petraeb co przedzy do biskonka do Panie Matki, iż zelby Waszej mia-  
przegiachac tosie, pytać wewsi iż zeli bespieczno dla powietrza. Tosz iż zelby Waszej W.M.M.P.  
miał Pan Stepana obarczyć proszę rządu Waszmej go oczymie pozwłacie oznajmici muto.

Jakub Gordensky  
Brat y Sluga powolny  
W.M.M.P.

Męmu Wulce Morsiam Panu Bratu  
Słogomoci Panu Stanisławowi Gozdawskiemu  
muz dyrak własnych oddać iż najpoczątki  
de Sworu Słoga Morsci Panu Potkowicze-  
go koronnego.

  
Zegdanska.